

# DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie — 15 mk. 60 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 90 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. **Z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu:** Rocznie — 18 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. **Zmiana adresu — 20 fen.**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 5 stycznia.

#### FRONT ZACHODNI.

Na froncie Flandrii, na wschód od Yperu, na poszczególnych odcinkach między Scarpa a Somma, jako też w okolicy Avocourt i St. Michiel chwilowo zawiązały się ożywione walki ogniowe. Na pozostałym froncie działałość artylerji ograniczona była do ognia przeszkadzającego.

Na wschód od Bullecourt gwałtowna wycieczka wywiadowcza uwięzła się całkowitem powodzeniem i dała większą liczbę angielskich jeńców.

#### FRONT WSCHODNI.

Nic nowego.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Szczególnych wypadków nie było.

#### FRONT WŁOSKI.

Pomiędzy Brentą a Montello ożywił się chwilowo ogień artylerji.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (d. 4 bm. W. T. B.) — Generał-feldmarszałek v. Hindenburg wrócił z Berlina do kwatery głównej dn. 2-go, a gen. Ludendorff dn. 4-go stycznia.

### Dookoła rokowań pokojowych.

SOFJA (2 bm. Bułg. ag. tel.) — Komisja upoważniona do rokowań w sprawie wymiany jeńców i przywrócenia stosunków między Bułgarią i Rosją wyjeżdża dziś wieczorem. Komisja znajduje się pod przewodnictwem pełnomoczonego ministra Czaprzykowskiego.

WARSZAWA (3 bm. W.T.B.) — W pociągu nadzwyczajnym przejechały dziś tędy delegacje pokojowe Niemiec i Turcji. Sekretarzowi stanu, v. Kühlmannowi towarzyszy przydzielony do jego osoby sekretarz legacyjny, Hoesch, następnie ex-c. Krieger, posłowie v. Rosenberg, radca legacyjny v. Baligand i radca legacyjny v. Bülow. Misja turecka składa się z tureckiego ministra spraw zagranicznych, Nessimy Beja, sekretarzy legacyjnych Wehbi beja i Zia beja, posła Hakki-paszy, justycjorów Heranli-beja Muenir-beja, gen. Izzet paszy, szefa admiralicji Roonf beja, maj. Sadek-beja i kapitana korwety Kemil-beja.

W tym samym pociągu znajdował się ponadto gen. Hoffman a z delegacji bułgarskiej pułk. Ganczew i sekretarze legacyjni Anastasow i Hermekczew. Na zaproszenie sekretarza stanu v. Kühlmanna do Brześcia udaje się prof. Emil Orlik, aby zebranych tam polityków uwiecznić na płótnie.

BERLIN (3 b. m. W. T. B.) —

Podczas posiedzenia komisji głównej Reichstagu w dn. 3-go bm. podsekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych, baron v. Busche, składał sprawozdanie z przebiegu rokowań pokojowych, przyczem oświadczył między innymi: Rokowania nastęrczały wielkie trudności, ponieważ prowadzone były między koalicją z jednej strony, a pojedynczym mocarstwem z drugiej. O przebiegu ich publiczność więcej niż kiedykolwiek indziej w podobnych wypadkach była poinformowana. Trudność stanowiła również ta okoliczność, że z powodu ogłaszania sprawozdań o przebiegu koalicja mogła przeszkadzać. Nie brakowało też prób w tym kierunku, głównie w formie szerzenia fałszywych wieści.

Podczas obrad szczegółowych Rosjanie narzucili przedewszystkiem sprawy terytorjalne, które okazały się nadzwyczaj trudne.

Rosjanie mocno trzymali się tego, by punktem wyjścia było prawo samookreślenia narodów, aż do oderwania się od związku państwowego i utworzenia własnej państwowości. Ten punkt widzenia Rosja obiecała przeprowadzić w stosunku do Finlandji, w razie jeśli Finlandja z tem do Rosji się zwróci.

Następnie bar. v. Busche zakomunikował jeszcze niektóre szczegóły spraw terytorjalnych i gospodarczych, a następnie zreferował o komisjach, które udały się do Petersburga w celu omówienia spraw internowanych, jeńców, rannych i t. d.

BRZEŚĆ-LITEWSKI (4 bm. WTB) Prezes delegacji rosyjskiej w dn. 3-go bm. wystosował z Petersburga do pełnomocników czwórprzymierza w Brześciu, depeszę, w której, powołując się na decyzję rządu republiki rosyjskiej, proponuje **przeniesienie rokowań do neutralnej zagranicy.**

W odpowiedzi na to delegacje czterech mocarstw sprzymierzonych zatelegrafowały w dn. 4 bm. do p. Joffe, że odrzucają wszelkie przenosiny miejsca obrad, ponieważ w sposób zobowiązujący było omówione, że rokowania będą na nowo podjęte najpóźniej dn. 5 bm. w Brześciu.

BERLIN (5 bm. W.T.B.) — Na dzisiejszym posiedzeniu głównej komisji Reichstagu podsekretarz stanu bar.

von dem Busche oświadczył co następuje:

Kancelerz Rzeszy odpowiedział wczoraj na insynuacje prasy rosyjskiej jakoby my zamierzamy w sposób niełojalny uchylić się od przyrzeczenie naszego w sprawie samookreślenia. W związku z tem oświadczeniem komunikuję z wyrażonego polecenia kancelarza Rzeszy co następuje:

Pogląd kancelarza Rzeszy w sprawie samookreślenia narodów pozostaje niezmienny. Atoli poglądu tego nie można tłumaczyć wyłącznie z punktu widzenia interesów koalicji. Wiadomość padana przez prasę neutralną jakoby delegaci rosyjscy odrzucili propozycję niemiecką z dnia 28 go grudnia jako nie nadającą się do dyskusji nie odpowiada rzeczywistości.

Delegaci rosyjscy wyrazili wprawdzie wątpliwości co do proponowanej przez nas formuły, jednocześnie jednak zgodzili się na to, że formuła ta ma być poddana dyskusji w specjalnej komisji w celu osiągnięcia porozumienia.

Pomiędzy naszymi a rosyjskimi delegatami umówiono że dalszy ciąg dyskusji również co do punktów spornych nastąpić ma 5-go bm. w Brześciu-Litewskim.

Wobec tego sprzymierzeńcy nasi zgodnie odrzucili propozycję rosyjską co do zmiany miejsca obrad. W tym czasie otrzymaliśmy z Brześcia-Litewskiego następujący telegram:

Dnia 4 stycznia o g. 10 wiecz. nadszedł tu z Petersburga telegram Hughesa, który brzmi w tłumaczeniu jak następuje:

Do Panów Prezesów czterech mocarstw sprzymierzonych!

Przeniesienie punktu obrad na terytorjum neutralne odpowiada temu stanowi, w jakim znalazły się pertraktacje. Wobec tego jednak, że wasi delegaci przybyli do pierwotnego miejsca obrad, **nasza delegacja razem z komisarzem ludowym do spraw zagranicznych mimo to uda się jutro do Brześcia Litewskiego w przekonaniu, że porozumienie co do przeniesienia obrad na terytorjum neutralne nie spotka się z trudnościami.**

Delegacja rosyjska.

Tymczasem rozpoczęto w Brześciu-Litewskim w sposób zadawakający pertraktacjez upelnomocnionymi przedstawicielami Ukrainy.

Dalszych faktycznych informacji rząd dziś udzielić nie może.

Po krótkiej dyskusji w sprawie porządku dnia przyjęto znaczną większością wzięsek prezesa co do przerwania dyskusji politycznej i omówienia sprawy obchodzenia się z jeńcami i wymiany jeńców.

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — Z siedmiogodzinnem opóźnieniem, spowodowanym przez śnieżyce, przybył wczoraj po południu do Berlina wielki wezyr turecki Talaat-Pasza. Po naradzie z Kancelerzem Rzeszy oraz z obecnymi w Berlinie wyższymi dygnitarzami tureckimi, zdecydował się wielki wezyr narazie pozostać w Berlinie.

BERLIN (4 b. m. Tel. pryw.) — Do «B. T.» donoszą z Rotterdamu: Prasa angielska rozpoczęła kampanję w celu pogłębienia tych punktów spornych, które istnieją między Rosją a Niemcami.

Korespondent «Daily News» twierdzi, jakoby oddziały czerwonej gwardji wymaszerowały na front i że zarządono dalsze środki celem ponownego podjęcia obrony krajowej.

BERLIN (5 b. m. Tel. pryw.) — Jako dowód na to, iż dyplomacja angielska bynajmniej nie przerwała wiadomej swej działalności w Rosji, podaje «Voss. Ztg.» wiadomość, iż dnia 20 grudnia w Kijowie powstał nowy angielski konsul generalny, z oddziałem wojskowo dyplomatycznym jakiegogóle przy konsulatach nie bywają, a to w celu utrzymania łączności z Ukraińską Radą centralną.

BERLIN (5 bm. Tel. prywatny) — Podług «B. T.» donosi «Prawda» petersburska: Rząd rosyjski nie zgodził się co do przedłużenia terminu dla przystąpienia koalicji do pertraktacji pokojowych.

Podług «Post» to samo pismo oświadcza: Oczekiwane nowe urzędowe oświadczenie koalicji co do warunków, na jakichby przystąpiła do pertraktacji pokojowych nie zmienia zasadniczo treści dotychczasowych enunucjacji koalicji w sprawie celów wojennych. Przeciwnieństwa pomiędzy obydwoma grupami mocarstw wojujących nie dają się narazie pogodzić.

## Dookoła wojny.

### Znaczenie chwili.

Londyński korespondent «Stampy» donosi: w Londynie uświadamiają sobie, że nadeszła największa chwila podczas obecnej wojny. Współdziałanie rozmaitych okoliczności, między innymi wynik kongresu robotniczego i miarodajne zachowanie znanego pisma «Daily Express» wzmocniają to przekonanie. «Manchester Guardian» zajmuje również określone stanowisko wobec wielkich kwestji chwili i pisze, że jest rzeczą zupełnie zbyteczną próbowanie przejść obok sytuacji obecnej z hasłem «intryga niemiecka».

## Niemcy.

### Sprawy parlamentarne.

«Lok. Anz.» dowiadyuje się z kół parlamentarnych, że plenarne posiedzenie Reichstagu odbędzie się dopiero w lutym. W roku ubiegłym budżet również tak późno był wniesiony.

«Voss. Ztg.» pisze: w kołach politycznych zwróciło uwagę, iż sekretarz stanu w skarbie Rzeszy, hr. Roedern, brał udział w śródowych naradach u Cesarza. Podobno hr. Roedern został powołany do działania jako zastępca kanclerza Rzeszy na czas choroby Payera.

### Śnieżycy w Prusach Wschodnich.

Z Królewca donoszą urzędownie w dn. 4 stycznia: Wskutek śnieżycy ruch pociągów jest zahamowany na większej części linii kolejowych prowincji. Poczta berlińska nie przybyła tam wcale od dn. 2 stycznia. Nie można oczekiwać przybycia jej dopóki ruch kolejowy na linii Berlin—Królewiec nie będzie znowu podjęty, czego wkrótce należy oczekiwać.

### Posiedzenie sejmu pruskiego.

Według «Deutsche Tageszt.» najbliższe posiedzenie izby posłów naznaczone zostało na dzień 15 go stycznia o godz. 12 tej w południe.

## ROSJA.

### Komisja do spraw polskich.

«Dziennik Polski» w Petersburgu podaje, że jednym z czynniejszych urzędników w nowoutworzonej w Petersburgu komisji do spraw Królestwa Polskiego, na czele której jako komisarz stoi p. Leszczyński, jest b. urzędnik oberpolicmajstra warszawskiego p. Rychter.

Tenże dziennik donosi, iż poczyniono już kroki celem zdemokratyzowania komisji likwidacyjnej.

Wybrana komisja z pośród ciała, należącego do komisariatu do spraw polskich, ma w tej sprawie przybyć do komisji likwidacyjnej. Jest kilka charakterystycznych projektów, dotyczących zmiany obecnego prezesa komisji likwidacyjnej, jako mianowanego przez b. rząd tymczasowy. Pierwszy projekt, to dymisja obecnego prezesa komisji likwidacyjnej Lednickiego i zamianowanie na jego miejsce adwokata Kozłowskiego. Drugi — to pozostawienie obecnego prezesa komisji likwidacyjnej z zamianą tylko tytułu prezesa na «komisarza» komisji likwidacyjnej.

Trzeci zaś jest za pozostawieniem obecnego prezesa komisji likwidacyjnej, lecz jednocześnie za wprowadzeniem obok prezesa z ramienia komisariatu do spraw polskich «komisarza komisji likwidacyjnej». Który z tych projektów zostanie wprowadzony w życie, na razie nie wiadomo.

Nie wiadomo również jak się zachowują urzędnicy komisji likwidacyjnej, na których posiedzeniu przeszedł większością głosów wniosek, wejścia w stosunki z komisariatem do spraw

polskich. Na posiedzeniu tem urzędnicy komisji likwidacyjnej uchwalili utworzenie związku pracowników komisji likwidacyjnej. Na przedstawicieli związku komisji likwidacyjnej przy komisji powołano pp. Zelezińskiego, Prystora, Bielawskiego, Brodzkiego, Samson-Himelstjerna, Łopatto i Pużaka. Z pośród tych osób ma się wyłonić «komitet wykonawczy», który będzie utrzymywać stosunki z «komisarjatem do spraw polskich».

### Japonja i Chiny w Syberji.

«Tägl. Rundsch.» donosi z Genewy: Według «Tempsa», koalicja ma zamiar w celu rzekomej obrony swych poddanych zająć Syberję aż do Irkucka przez wojska japońskie i chińskie.

### Wycofanie statków koalicyjnych z Archangielska.

«B. Z. am Mittag» donosi z Amsterdamu: Według komunikatu «Timesa» wiadomość o wycofaniu wszystkich statków angielskich z Archangielska i opróżnienie wielkich angielskich i francuskich śpichrzów wywarło wielkie wrażenie w Petersburgu.

### Ustalenie granicy Estlandji.

Biuro estlandzkie w Sztokholmie komunikuje: Na mocy rozporządzenia rządu petersburskiego Narwa, dawna stolica Ingermanlandu, została przyłączona do Estlandji. Natychmiastowe kroki w celu zcentralizowania zarządu miejscowości dotychczas nie związanych z sobą, a mianowicie Narwy, Iwangorodu, Jochannisthalu i Kräholmnu, oraz nie biorących dotychczas udziału w wyborach do zgromadzenia narodowego Estlandji, zostały już podjęte. W ten sposób granica estlandzka przekroczyła rzekę Narwę.

## Anglja.

### Anglja i Ameryka.

Renter donosi z Londynu: Lloyd George otrzymał następujące orędzie od prezydenta Wilsona: Jestem przeświadczony, iż występuję jako tłumacz uczuć i poglądów narodu Stanów Zjednoczonych, jako też i moich, przesyłając panu, a za jego pośrednictwem rządowi i narodowi angielskiemu wyrazy życzliwości i postanowienia nadal użycia wszystkich sił i środków Stanów Zjednoczonych dla celów, w imię których świat walczy o honorowy i trwały pokój, oparty na słuszności i honorze i zapewniający jednako traktowanie zarówno wielkim, jak i małym narodom świata. Pańskie orędzie w imieniu gabinetu angielskiego jest dla nas bardzo zaszczytne i znalazło przyjazny odzew.

### Sprawy żywnościowe.

Renter donosi, iż lord Rhondda, minister żywnościowy, wygłosił dn. 4 stycznia w Londynie ważne przemówienie w sprawie zaopatrzenia w żywność. Powiedział on między innymi: Wszystkie sprawy muszą zejść na plan drugi, abyśmy mogli wygrać wojnę. Brak niektórych materiałów spożywczych jest niunikniony. Lord Rhondda rozważył następnie sprawę przymusowego podziału na racje i oświadczył: Podział na racje niektórych przynajmniej środków spożywczych ma nastąpić. Zjęci jesteśmy obecnie tem, by zakończyć projekt przymusowego podziału na racje. Projekt ten będzie następnie przedłożony gabinetowi i o ile zostanie zaaprobowany, to jaknajprędzej będzie w życie wprowadzony.

## Hiszpanja.

### Rozwiązanie Kortezów.

Havas donosi z Madrytu, że król podpisał akt, rozwiązujący Izbę. Nowe

wybory naznaczone na 17-go lutego, zwołanie zaś nowej Izby na 11-go marca.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK.

Opis: TRZECH KRÓLI.

Intre: Łucjana i Feliksa.

Fajtrze: Seweryna op.

Wschód słońca—o g. 8 m. 25

Zachód słońca—o g. 3 m. 48

### Z WILNA.

— **Administracja** «Dziennika Wil.» dziś z powodu święta będzie zamknięta.

— **„Kosze szoszoia”** na rzecz miejskiego Pogotowia ratunkowego.

Dzisiaj rozstrzyga się los egzystencji dalszej — długiej lub krótkiej Pogotowia ratunkowego m. Wilna. Od dnia dzisiejszego zależeć będzie, jak długo po mieście naszym kursować będą karetki pogotowia, jak jeszcze długo w wypadkach nieszczęśliwych pogotowie ratunkowe nieść będzie mogło rychłą pomoc i ratunek?

Dzisiaj u Sztralla Czerwonego (róg s-to Jerskiej i Tatarskiej) rozegranych będzie kilka tysięcy fantów, a między niemi wiele cennych.

Nie wątpimy, że dzisiaj przy tych kosztach szczęścia znajdują się wszyscy obywatele naszego miasta i że każdy zechce chętnie złożyć w ofierze swój grosz, by podtrzymać chwiejącą się egzystencję tak pożytecznej i koniecznej dla miasta instytucji!

Początek losowania fantów o godzinie 12-iej. Każdy bilet wygrywający.

Ks. A. Czerniawski.

— **Ofiara zawodu.** W dn. 17 grudnia 1917 r. zmarł w Wilnie ś. p. dr. Paweł Frohwein w wieku lat 52.

Po ukończeniu uniwersytetu warszawskiego i odbyciu studiów uzupełniających w Wiedniu, osiadł od lat 26 w Wilnie, obrawszy sobie za specjalność homeopatję. Jako lekarz zjednał zaufanie pacjentów, jako człowiek i kolega cieszył się szerszą sympatją, a jako obywatel zdobył szacunek i uznanie w szerokich kołach miejscowego społeczeństwa.

Główną jego cechą była bezinteresowność, niedoła bliźniego bolała go srodze, to też spieszył z pomocą maluczkiemu na ile stać go było. Do ostatniej chwili siał na posterunku, wierny swemu zawodowi i powołaniu, jak większość ludzi tej kategorii, głębokie poczucie obowiązku życiem przypłacił... umarł na tyfus płamisty, zaraziwszy się od pacjenta.

Był jednym z założycieli Wileńskiego Towarzystwa Zwolenników Homeopatii i do końca pozostawał najczynniejszym jego członkiem.

Za ciężki żywot na tym padole, niech mu ziemia lekka będzie.

Wileńskie T-wo Zwolenników Homeopatii.

— **Podziękowania.** Zarząd Polskiego Tow. Wpisów Szkolnych niniejszem składa gorącą podziękę p. Zofji Bortkiewiczównie za uświetnienie koncertu w dn. 31-ym grudnia r. z., oraz tym wszystkim, którzy się przyczynili do zasilenia kasy Tow. i umożliwienia tem samem dalszej nauki w szkołach polskich naszej niezamożnej młodzieży, przez wzięcie udziału w zorganizowaniu i hojnym zaopatrzeniu bufetu, w sprzedaży biletów i programów, a mianowicie: P.p. Władysława Bokszańskiej, Wilhelmy hr. Broel-Platerowej, Zofji Bnykowej, Emmie Dmochowskiej, Eugenji Dłużniewskiej, Zofji Jaguzańskiej, Helenie Kalenkiewiczowej, Jarosławowej hr. Kossakowskiej, Marji hr. Kossakowskiej, Bdmundowej Kowalskiej, Karolinie Maczyńskiej, Janinie Muchlińskiej, Marcie Muchlińskiej, Alinie Narusiewiczównie, Helenie Niedziałkowskiej, Ludwice Pac-Pomarnackiej, Pławskiej, Melanji Szostakowskiej, Aleksandrowej Świacko-Świackiewiczowej, Władysławowej hr. Tyszkiewiczowej, Antoniowej hr. Tyszkiewiczowej, Wacławowej Zahorskiej, Adamowej Zawadzkiej, Irenie hr. Żółtowskiej, oraz p. Krasowskiemu (w firmie K. Sztrall, s-to Jerska 22).

— Zarząd Pol. Tow. Wpisów Szkolnych niniejszem składa serdeczne podziękowanie za przelane do Kasy Tow. przez «Tow. Lutnia» mk. 117 fen. 60, zebrane podczas trzeciego przedstawienia «Jasełek» w dn. 30-go grudnia r. z.

### — Z „Lutni”.

Dwie doskonałe komedje satyryczne wypełnią program dzisiejszego wieczoru: 1) «Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą» — Marka Twaina i 2)

«Komedja o człowieku, który zaślubił niemowę» — Anatola France'a.

Pierwszy utwór zabarwiony oryginalnym humorem amerykańskim, — drugi zaś ciętym dowcipem francuskim — niewątpliwie zainteresują publiczność wileńską. Oba utwory rywalizują ze sobą o pierwszeństwo pod względem oryginalnej treści, wnoszą na widowieństwo niezwykłą wesołość i wywołują szczery, bezustanny śmiech.

Pozostałe bilety są do nabycia w kasie sali od g. 12 w poł.

Początek o g. 6 wiecz.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

### OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dnia 22. 9. 1916 w sprawie snrowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost, ew. wskazań szczegółowych do rzezonego rozporządzenia z dnia 17 października 1916 roku Naczelnika zarządu Wilno — Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwalki) niniejszem zarządza się co następuje:

Właściciele domów, rządcy lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywają się z domów położonych przy następujących ulicach:

Nadleśna, Biskupia, Przejazdowa, Grochowa, Równe Pole, Kurhany, Wawoczy, Karlsbadzka, Nowa Składowa, Majowa, Marsowa, Nowy Świat, Ogińskiego.

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne kłamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien wystawowych najdalej do dnia 10-go stycznia 1918 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddać w biurze do przyjęcia metalów — Metallannahmestelle des Stadthauptmans — ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ kłamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu takowych. W wymienionem biurze za opłatą nabywać można kłamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 3. Januar 1918.

Der Stadthauptmann

I. V.

PILZ.

Hauptmann.

## OFIARY.

złożone w administracji «Dziennika Wileńskiego»:

Na ochronę Serca Jezusowego.

Ku uczczeniu ś. p. Franciszka Augustowskiego — Zajączkowski Witoldostwo 2 m.

Na ochronę „Powszechność i Praca”.

Ku uczczeniu ś. p. Franciszka Augustowskiego — Zajączkowski Witoldostwo 2 m.

Na T-wo „Samopomoc”.

Ku uczczeniu ś. p. Teresy Kleczkowskiej: A. Karpowiczówna 6 m.

Julia Chodyko 2 m.

St. Bohdanowiczówna 2 m.

W. Bielawska 2 m.

J. Czapska 2 m.

Z. Milewska 2 m.

K. Ciunajtis 2 m.

Na szkoły ludowe do rozporz. p. Omochowskiej.

P. S. i m.

# Stanisław Tarnowski.

(Wspomnienie pośmiertne.)

Ze Stanisławem Tarnowskim schodzi do grobu całe pokolenie, cały wielki okres dziejów naszych, cała jednolita i przemyślana ideologia i system, którego on był — obok Szujskiego i Koźmiana — ojcem, twórcą i prawodawcą. Iście, rzec można o nim, że swego dokonał, bo czyni i spodziewania jego znajdują swój naturalny koniec w wielkich wypadkach dzisiejszych. Skończony żywot Tarnowskiego i skończone już dzieło jego — żywota. Co mógł uczynić — uczynił, więcej snadź uczynić nie mógł. I tak jak o nim, umarłym, możemy dziś mówić bez panegiryku i pochlebstwa, ani też bez stronnictwej namiętności i wroźdy, tak też iście przychodzi dziś czas, by i o epoce, której wybitnym przedstawicielem był Tarnowski, móżdż już mówić bestronnie, spokojnie, historycznie. Wejrzymy więc w żywot i działalność Tarnowskiego, streszczającą wielki szmat dziejów naszych.

Stanisław Tarnowski przyszedł na świat 7 listopada 1837 r. w rodowym majątku hr. Tarnowskich, Dziłkowie. W r. 1854 kończy w Krakowie gimnazjum, poczem studjuje prawo i filozofję w Krakowie i Wiedniu. W latach 1861—2 pracuje w Paryżu w biurze politycznym Hotelu Lambert (siedlisko t. zw. partji arystokratycznej na emigracji) pod kierunkiem ks. Kalinki i Klaczki. Po powrocie do kraju za udział (pośredni) w powstaniu 1863 r. był uwięziony przez władze austriackie. Rychło uwolniony, wchodzi w wir pracy politycznej i literackiej, których już do śmierci nie porzuca. W r. 1866 zakłada z Józefem Szujskim, Stanisławem Koźmianem i Ludwikiem Wodzikim miesięcznik «Przegląd Polski», w którym drukuje w r. 1869 swoją pracę (napisaną wspólnie z Szujskim i Koźmianem) p. t. «Teki Stańczyka», która się staje niebawem podstawą i księgą konstytucyjną ideologii konserwatywnej krakowskiej, t. zw. Stańczykowskiej, nie zamykającej się bynajmniej w ramach polityki, lecz tworzącej właściwie cały odrębny pogląd na świat, gdyż obejmuje owa ideologia «Stańczyków» również i historjografię, sprawy społeczne, filozofję, religję, ba, nawet literaturę i sztukę. Stańczykowski pogląd na świat trafnie nazwał Zdziechowski katolickim realizmem, (acz w tej nazwie tkwi — bez-

wiedna snadź dla jego twórców — contradictio in adiecto). Ideologia ta Stańczyków zrozumiana i oceniona właściwie być może tylko na tle powstania r. 1863. «Po tym roku» pisał Tarnowski \*) «nastąpiła dla nas nowa epoka, nad którą nasi ujarzmiciele, oklaskiwani przez Europę, napisali słowa: Lasciate ogni speranza. Zginęło wszystko, został tylko obowiązek, wieszczony przez Krasńskiego: Świętymi czynami samych wskresić siebie... Naszym obowiązkiem — powstać, ale tylko, broń Boże, nie z bronią w ręku, ale powstać moralnie. Powstać i stać na swych nogach; kędy pójdziemy potem i jak — to rzecz nie nasza, to sprawa przyszłych pokoleń». Z tego jednak nie wynika bynajmniej zerwanie z naszą przeszłością narodową, ani rezygnacja z naszych praw do bytu. «Nie możemy się zgodzić, nie możemy ustępować!» słowa Tarnowskiego: «Wszystko, cośmy wielkiego mieli w stuleciu ostatnim w czynie i duchu, wszystko to było natchnione i stworzone tą jedną myślą i jedną wolą: świadczyć o prawie swoim, nie gładzić przed przemocą!.. Czemże bowiem żyć będziemy, jeśli się wyrzeczemy naszych dążeń, nadziei naszej, którąśmy żyli wiek cały, która tworzyła wszystko, co w nas jest wzniosłego?».

Obok ugruntowania jednak tej nadziei i wiary, tego — powiedzmy programu maximum, naród naówczas, po r. 1863-cim, potrzebował konkretnych wskazówek politycznych. Tarnowski i jego towarzysze dają mu je, dają je przynajmniej społeczeństwu polskiemu w Galicji, gdzie po Sadowie (1866) naród nasz mógł przynajmniej oddychać. Nakaz ten, to — kamień węgielny polityki naszej w Galicji (tej prowincji polskiej, która ostatnio stała na czele Polski) — szczere porozumienie się z Austrią i korzystanie umiejętne z tych swobód, które monarchja habsburska nam w Galicji zapewniła. Z tego wyrosło wkrótce znowu oświadczenie sejmu lwowskiego do Franciszka Józefa: «przy tobie stoimy i stać chcemy».

Ta nawskroś konkretna, utylitarna i kompromisowa polityka Stańczyków łączy się z całokształtem ich poglądu na świat, któryśmy powyżej scharakteryzowali jako katolicki rea-

\*) Słowa Tarnowskiego przytaczam z rozprawy M. Zdziechowskiego «O polskom religioznom soznaniu» (w jęz. rosyjskim), gdzie Zdziechowski wyklada poglądy Tarnowskiego w skrócie, acz jego słowami.

lizm. Zapędy Farysa, loty Ikarowe do gwiazd, zakończone rokiem 1863, wydają się pokoleniu Tarnowskiego czemś szalonym, czego pojąć ani myślał ogarnąć nie umieli. Trzeźwość i poczucie rzeczywistości — to bożyszczą Stańczyków w życiu społecznym, w filozofji, w literaturze, w historjografji. W tej zwłaszcza dziedzinie, mimo tendencję zasadniczą, zasługi pokolenia 1870—1890 są niespożyte, Tarnowski zaś jest jednym z kierowników całego ruchu historycznego naszego w tym czasie.

Historyk literatury, acz nie może się zgodzić z zasadniczą tendencją historycznej szkoły krakowskiej, dążącą do wyświeślenia nadewszystko błędów naszych, stąd nie pozwalającą często należycie ocenić światłych kart naszych dziejów, jednak musi historyk literatury «podnieść» tę potęgę i odwagę oskarżeń, to wgrzyzanie się sercem w wątek historii polskiej — zawsze żadne znalezienia mocy i ostoi, zawsze pamiętające o poszukiwaniu siły, a nie upajania się bólem lub nadzieją. Odwaga było wówczas mówić rzeczy gorzkie i prawdziwe. Odwagą było wprowadzenie w pojęcia winy tam, gdzie nasza miłość własna wolałaby widzieć tylko fatalność lub winy cudze». (Potocki: Literatura).

Probiez trzeźwości i utylitaryzmu zawodził czasami Tarnowskiego i jego ideowych przyjaciół przy wykładzie historii, zawodził częściej jeszcze przy tłumaczeniu zjawisk literackich i artystycznych (np. fatalne niezrozumienie przez Tarnowskiego twórczości Słowackiego lub całej Młodej Polski), jednak na swój czas był w pewnej mierze pożytecznym antidotum na wybujałość romantyzmu.

W duchu więc owego realizmu katolickiego, którego zarys dają w r. 1869 autorowie «Teki Stańczyka» rozwija się cała działalność Stanisława Tarnowskiego.

W r. 1867 zostaje on wybrany posłem na sejm, acz w pewnej chwili — na krótko zresztą — składa swój mandat, otrzymawszy wyraz nieufności od wyborców swoich z większej własności za odsłonięcie w artykule «Porcje» wyzysku ludu przez szlachę, gdyż Tarnowski «na sztandarze zachowawczym nie chciał wypisywać hasła szlacheckich bez szlachetności». Później często zresztą znów jest Tarnowski posłem na sejm oraz do rady państwa, wreszcie — aż do śmierci — był członkiem wiedeńskiej Izby Panów.

Prócz polityki zajmuje się też gorliwie Tarnowski historją literatury

polskiej. W r. 1869 zdaje w Krakowie doktorat i otrzymuje docenturę na katedrze literatury polskiej przy uniwersytecie Jagiellońskim, w roku 1879 — zostaje profesorem zwyczajnym, kilkakrotnie też — zwłaszcza w 1900 roku jubileuszowym — był rektorem uniwersytetu.

W r. 1873 powstaje w Krakowie Akademia Umiejętności, przerobiona z T-wa Przyjaciół Nauk, w której Tarnowski zostaje narazie członkiem, następnie sekretarzem generalnym, zaś w r. 1890 — prezesem, który to urząd piastuje do śmierci. Twórczość literacka Tarnowskiego jest niezmiernie obfita; dzieli się ona na pisma publicystyczne i literackie. Do pierwszego działu należą liczne artykuły politycznej i społecznej treści, umieszczane w «Przeglądzie Polskim» oraz «Czasie», a także liczne mowy i nekrologi. Tę publicystykę (część jej właściwie) wydał Tarnowski osobno w 2 tomach p. t.: «Studja polityczne» (Kraków—1895); osobno wydane są też zapiski z podróży, zatytułowane: «Z Moskwy» (1875), «Z Wilna» (1879), «Z Kołomyj» (1880), «Z Prus Królewskich» (1882).

Od tych daleko ważniejsze są literackie prace Tarnowskiego. Pierwsze wystąpienie jego na polu krytyki literackiej — to obszerna recenzja dzieła Małeckiego o Słowackim (1867), następnie idą długim szeregiem: Romans polski w początkach XIX-go w. (1871), monografie: o Andrzeju M. Fredrze (1876), o Aleksandrze Fredrze (1876), o Siemińskim (1878), o Szujskim (1885, 1892, 1901), o ks. Kalince (1887), o Kochanowskim (1888), o Krasńskim (1892), o Mickiewiczu (1898), o Sienkiewiczu (1897), o Matejce (1897), o pisarzach politycznych polskich (1886), wreszcie, zamykająca całą jego twórczość literacką, «Historja literatury polskiej» (1900—1907) w 7 t.

Do r. 1909 wyklada literaturę na katedrze w uniwersytecie, poczem ustępuje — wedle własnego wyboru — na rzecz Ignacego Chrzanowskiego. Do końca życia jednak piastuje urząd prezesa Akademji Umiejętności, oraz wpływa na bieg polityki polskiej w Austrii; w pałacu jego «na Szlaku» w Krakowie nie przedstawiała nigdy działac kuznia myśli politycznej; w ostatnim roku żywota Tarnowski wziął udział w pamiętnym głosowaniu w dzień 28-go maja 1917, który to czyn świetlaną aureolą opromienił mu czoło w ostatnich dniach życia. (D. n.) St. Cywiński.

**ŚPIESZCIE WSZYSCY**  
na  
**„KOSZE SZCZĘŚCIA“**  
na rzecz  
**Pogotowia Ratunkowego m. Wilna**  
do eukierni Sztralia, róg Św. Jerskiej i Tatarskiej.  
**Tylko dziś, w niedzielę, 6-go stycznia!**  
**MNÓSTWO CENNYCH FANTÓW.**  
**FANTY ŻYWE I SPOŻYWCZE.**  
**Wszystkie bilety wygrywają!!!**  
Początek o godz. 12-ej.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.  
4 złote medale i inne nagrody. 304  
**12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.**  
i inne zniżone ceny do 1-go lutego.  
Wadworni fotogr. <sup>szacha</sup> <sup>parakiego</sup> **Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazyljanska 5.**  
Fotoemalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

**Duże brylanty**  
kupuje magazyn zegarków  
**M. MILEJKOWSKI, ul. Wielka Nr. 70.**

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:  
**T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.**  
**Historja Starożytna.**  
Cena 90 kop.  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Kupię**  
lekki wóz na żelaznych osiach, lub same tylko koła, a także dobre siedło i pas do maszyny. Zarzeczna № 16 m. 4, piekarnia Deglis.

**Sprzedam** 404  
patefon i gramofon z płytami, stare skrzypce i maszynę do szycia. Wileńska № 10—2, od godz. 5—7, Szawedanc. Wejście z frontu.

**Opal** wyborowy. Mostowa № 12 m. 19, od 1—3 pp., Alexandrowicz. 382

**W szkole koedukacyjnej S. SWIDA,**  
ul. Jagiellońska Nr. 9—1,  
zapisy dzieci na 2-gie półroczce szkolne do klas przygotowawczych i do Jroebłowskiego oddziału codziennie od g. 1—3 pp. 387

**Ktoby chciał sprzedać**  
tanio powieści Sienkiewicza, niech się zgłosi do wypożyczalni książek przy ul. Mostowej 5—7, od 10 rano do 6 wiecz., Kutkowska. 384

**Do sprzedania**  
drzewo opałowe na sążnie 11 pudy od g. 10—3 pp. Nowogrodzka № 13, Tomaszewicz. 395

**KUCHNIA dla INTELIGENCJI, Ś-to Jerska Nr. 21.**  
Dziś kiełbasy, zupa ogórkowa itd. Kuchnią zarządza znany kucharz Zahorski. 397

**Rekomenduję służbę uczciwą i pracowitą.**  
Ś-to Jerska № 44/13, bar. Delwig. 401

**Kupuję** i placę wysokie ceny za używane pianina, fortepiany, gramofony, patefony i płyty do nich, skrzypce, mandoliny, gitary i inne instrumenty muzyczne. Maszyny do pisania z rosyjs. i łacińsk. alfabet. Maszyny do szycia, rowery, a również rozmaite meble, dywany perskie i inne. Wileńska 10 m. 2, od 3—5 wiecz., Szawedanc. 402

**Powóz**  
półkryty, parokonnny, kolejny (możliwie Wiktorja) i lekki, używany, lecz dobrze utrzymany zaraz kupię. Wilno, Wileńska № 26—8, Ossowski.

**Z powodu wyjazdu**  
do sprzedania: szafa, szafka, krzesła, łóżka żelazne i inne mniejsze przedmioty. Zarzeczne № 20 m. 2, Kowalewska. 396

**Woznica doświadczony**  
potrzebny do fabryki wód owocowych 400

**„Nektar“**  
Ś-to Jakóbski zant. (Letewels) № 3.

**DOKTOR D. I. JASZPAN**  
wznowił przyjęcia chorych.  
-) Wileńska 31. (-)

# 350 HAMBURSKA LOTERJA PAŃSTWOWA.

100,000 losów, 46,020 wygranych i 8 dużych premji.

Przeznaczone są do rozegrania

Co drugi prawie los wygrywa.

## 13 milionów 731,000 marek.

Największa wygrana w najsześcieliwszym wypadku wynosi

# MILJON MAREK.

lub

Mk. 900,000  
„ 890,000

Mk. 880,000  
„ 870,000

Mk. 860,000  
„ 850,000

Mk. 840,000  
„ 830,000

Mk. 820,000  
„ 810,000

Zestawienie wygranych i premji Hamburgskiej loterji państwowej

1-sza premja	500,000 mk.	—	500,000 mk.
2-ga »	300,000 »	—	300,000 »
1 wygrana	200,000 »	—	200,000 »
1 »	100,000 »	—	100,000 »
1 »	90,000 »	—	90,000 »
1 premja	80,000 »	—	80,000 »
1 wygrana	80,000 »	—	80,000 »
1 premja	70,000 »	—	70,000 »
1 wygrana	70,000 »	—	70,000 »
1 premja	60,000 »	—	60,000 »
1 wygrana	60,000 »	—	60,000 »

1 premja	50,000 mk.	—	50,000 mk.
1 wygrana	50,000 »	—	50,000 »
1 premja	40,000 »	—	40,000 »
1 wygrana	40,000 »	—	40,000 »
1 premja	30,000 »	—	30,000 »
1 wygrana	30,000 »	—	30,000 »
7 wygranych à	20,000 »	—	140,000 »
3 wygrane à	15,000 »	—	45,000 »
16 wygranych à	10,000 »	—	160,000 »
1 wygrana	7,500 »	—	7,500 »
1 wygrana	6,000 »	—	6,000 »
56 wygranych à	5,000 »	—	280,000 »

2 wygrane à	4,000 mk.	—	8,000 mk.
128 wygranych à	3,000 »	—	384,000 »
2 wygrane à	2,500 »	—	5,000 »
212 wygranych à	2,000 »	—	424,000 »
5 »	à 1,500 »	—	7,500 »
525 »	à 1,000 »	—	525,000 »
639 »	a 500 »	—	319,500 »
150 »	a 400 »	—	60,000 »
90 »	à 300 »	—	27,000 »
44174 wygrane à	250, 220, 200, 175, 150, 125, 100, 75 i 35.		

Dalej 10,000 wolnych losów po 10 marek.

Loterja składa się z 7 klas.

Cena oryginalnego losu 1 kl. włącznie z niemieckim podatkiem państwowym wynosi:

$\frac{1}{8}$  oryginaln. losu 1,25 m. |  $\frac{1}{4}$  oryginaln. losu 2,50 m. |  $\frac{1}{2}$  oryginaln. losu 5 m. | 1 oryginaln. losu 10 m.

Ciągnięcie 1 klasy odbędzie się 17 i 19 stycznia 1918 r.

**C. F. GOTTLÖB, Główna kolekta, Hamburg, Elebeken 2.**

Widoki wygranej są tak znaczne, że można jaknaj-  
gorzej polecić wzięcie udziału w **Hamburgskiej  
loterji państwowej**. Żadna inna loterja nie  
zawiera tak dużej najwyższej wygranej. Już w pierw-  
szej klasie można na  $\frac{1}{4}$  los w cenie 10 mk. osiągnąć  
ewent. wygranę w sumie 50,000 mk. W  
następnych klasach widoki na wygranę zwiększają  
się w znacznym stopniu aż do wysokości ewentualnie

**1.000.000 mk. w ostatniej klasie!**

Niezliczone razy miałem okazję wypłacania moim klientom naj-  
większych wygranych i premji.

Do wycięcia.

**Auftrags-Brief**

an die Haupt-Kollekte

**C. F. Gottlob Hamburg, Elebeken 2.**

Ersuche um Zusendung von

Los

der garant. **Hamburger Staats-Lotterie.**

Den Betrag dafür:

Mk.

erhalten Sie anbei — erhalten Sie gleich-  
zeitig per Postanweisung.  
(Nichtgewünschtes bitte zu durchstreichen).

Grösster Gewinn **Mk. 1.000.000**

7. Klasse v. Mk.

Name:

Beruf:

Wohnort:

Postbezirk:

Bemerkungen:

Wil. Dzienn. Wileński.

Bitte deutliche Adressen!

KINEMATOGRAF

**„Helios“**

Bóg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

Dzisiaj do 8 stycznia włącznie.

Najświeższa wszechświatowa sensacja!!!

Zdobycie przez wojska niemieckie na morzu Bałtyckim wyspy **OESSEL**,  
**„Narzęczona złodziejem“**, bardzo wesoła farsa w 4-ach cz.  
z udziałem **Henny Porten**.

Początek o godz. 1-ej.

Koniec o godz. 11 wiecz.

KINEMATOGRAF

**„R. Sztremer“**

WIELKA 74

Tylko 3 dni: **4, 5 i 6 stycznia 1918 r.** — Napisy polskie — Największa sensacja świata! Tysiące osób biorących  
udział. Wystawa wspanialsza niż w «Quo vadis». **DIWAN PROROKA z BAGDADU**, sensacyjny dramat arab-  
ski w 7-ciu częściach ze słynną Edith Evans w roli głównej. Zdjęcia dokonane były w Bagdadzie, Damaszku i Pale-  
stynie. Obraz ten demonstrowany był przez cały miesiąc w «Teatrze Nowoczesnym» w Warszawie z niebywałym  
powodzeniem. — Ceny miejsc na czas demonstrowania tego obrazu zostały podwyższone.

KINEMA-  
TOGRAF **LUX**

Ś-to Jerska II.

Właściciel J. Krubicz.

Tylko 3 dni: **4, 5 i 6 stycznia.**  
**„MIŁOŚĆ BRZYDKIEJ KOBIETY“**, || **„Polidor jest zaozarowany“**, kom.  
dramat w 5-ciu dużych częściach. || **„Teddy jako komisjoner“**, komiczne.  
**Kronika tygodniowa, natura.**

KINEMATOGRAF

**„MINIATURA“**

Ś-to Jerska 7.

Dzisiaj ostatni dzień.  
**„NIE KRADNIJ“**, wstrząsający dramat kryminalny w 6 wielkich cz. z udziałem najlepszych sił  
amerykańskich. Obraz ten wydany przez amerykańską firmę «World» prze-  
wyższa filmy włoskie «Cines». W obrazie tym przedstawiona jest między innymi olbrzymia procesja z udziałem 50,000 osób.  
**„Cień“**, z natury. Mimo nadzwyczajnych kosztów ceny miejsc podniesiono tylko o 10 fen.

TEATR POLSKI pod kierown. T-wa artyst. „Lutnia“.

Ś-to Jerska 8.

Dzisiaj, w niedzielę, 6-go stycznia 1918 r.

Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą.

Komedja o człowieku, który ożenił się z niemową.

Początek o godz. 6-ej wieczorem.

Kasa ozynna jest od g. 12-ej w poł.

**LOS Y LOTERYJNE!**

sprzedają losy loterji Pruskiej, Saskiej oraz Hamburgskiej  
na bardzo korzystnych warunkach.

Za 2 marki każdy może brać udział w loterji.

**Sz. Germajze, Subocz 8-10, dom własny.**

**OBUWIE NA DREWNIANYCH PODESZWACH**

polecają warsztaty pod firmą

**„Drewniana Podeszwa“**,  
róg Dobroczynnego zauł. i Wileńskiej 25.

Warsztaty zaopatrzone są w duży wybór męskiego, damskiego i dzie-  
cięcego obuwia od fasonów najwykwintniejszych do najskromniejszych.  
Przyjmuje zamówienia z własnego i powierzzonego materiału. Obecnie  
są już wierzchy z ciepłego materiału. 302

**4 klas. Szkoła Handlowa Wieczorna,**

(Wileńska 10, wejście do sali «Sokoł», wprost, I piętro).

Początek nowego semestru z stycznia 1918 r.

Zapisy do klasy 2-ej (początek przedmiotów han-  
dlowych) przyjmowane są dalej.

Kancelarja otwarta codziennie 6—9 wiecz.

**DENTYSTA**

**I. WILKOMIRSKI**

przeprowadził się na ulicę

**WIELKĄ 41,**

na wprost kinematografu  
„ILUZION“.

**Brylanty,**

bizuterje, djamenty, perły i inne dro-  
gie kamienie, złote i srebrne zegarki.

**kupuje**

magazyn zegarków F. Kenigsberg,  
Wilno, Wielka 84. r-k

**MECHANIK,**

b. pracownik firmy «Singer» przez  
lat 40, przyjmuje wszelką robotę u  
siebie prywatnie. Wielka 56—5,  
B. Szmach. 271

**KUPUJĘ**

używane fortepiany, pianina i fis-  
harmonie (bez pośredników). Daw-  
niej kinematograf „Edon“ obec-  
nie kuchnia „Mozejn“, Wielka 45,  
Germajze. 392

**Informacje**

co do

**ZORFU OPAŁOWEGO**

ndzielał codziennie od g. 2—4 pp.  
Królewska (Botaniczna) № 7—2,  
Marja Kwintowa. 386

**Kupię**

bekieszę w dobrym stanie, płaszcz  
furmański, czapkę (liberję), burkę  
sławucką, walizę lub kuferek. Oferty  
proszę składać u szwajcara hotelu  
Litewskiego, Wielka 74, Żukowski.

**Introligator** B. Aleksan-  
drowicz, Ta-  
tarska II, przyjmuje roboty w za-  
kres fachu wchodzące.